

sygn. akt I C 186/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 września 2015 r.

Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Grażyna Madej

Protokolant Szymon Grabarczuk

po rozpoznaniu w dniu 21 sierpnia 2015 r. w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa W. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

I. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz W. G. kwotę 15 000 zł (piętnaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 28 listopada 2014 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

III. zasądza od W. G. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1316, 70 zł (jeden tysiąc trzysta szesnaście 70/100 złotych) tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Sygn. akt I C 186/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 15 stycznia 2015 roku, powód W. G. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 70.000 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 listopada 2014 roku do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia, zgodnie z art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Nadto, powód wniósł o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7200 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, ewentualnie zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów, który zostanie przedłożony na rozprawie.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że dnia 20 grudnia 1998 roku w miejscowości S. doszło do wypadku drogowego w ten sposób, że A. W. kierując pojazdem marki O. o nr rej. (...) poprzez niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze, najechał na moście przez rzekę P. na krawężnik, uderzył w poręcz znajdującą się na moście przełamując ją, a następnie wraz z nią wpadł w nurt rzeki P., na skutek czego J. W., będąca pasażerką pojazdu O. w wyniku odniesionych obrażeń ciała zmarła.

Postanowieniem Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 28 maja 2001 roku, postępowanie o czyn z art. 177 § 1 i 2 k.k. zostało umorzono wobec śmierci sprawcy wypadku na podstawie art. 17 § 1 pkt. 5 k.p.k.

Posiadacz pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej ze stroną pozwaną.

Powód, reprezentowany przez (...) S.A., pismem z dnia 30 września 2014 roku zgłosił stronie pozwanej roszczenie w kwocie 80.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dób osobistych w związku ze śmiercią matki. Decyzją z dnia 27 listopada 2014 roku pozwany przyznał na rzecz powoda kwotę 10.000 złotych.

Uzasadniając zgłoszone żądanie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c., powód powołał orzecznictwo Sądu Najwyższego, zgodnie z którym spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dobra osobistego członków rodziny zmarłego w postaci zerwania szczególnej więzi rodzinnej i uzasadnia przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., jeżeli śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. uchwały Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 22 października 2010 roku w sprawie sygn. akt III CZP 76/2010 OSNC 2011/B póż. 42 i z dnia 13 lipca 2011 roku w sprawie sygn. akt III CZP 32/2011 OSNC 2012/1 póż. 10 oraz wyroki Sądu Najwyższego – Izba Cywilna: z dnia 14 stycznia 2010 roku w sprawie sygn. akt IV CSK 307/2009 OSNC 2010/C póż. 91, z dnia 25 maja 2011 roku w sprawie sygn. akt II CSK 537/2010 LexPolonica nr 3917512, z dnia 10 listopada 2010 roku II CSK 248/2010 OSNC 2011/B póż. 44, z dnia 11 maja 2011 roku w sprawie sygn. akt I CSK 621/2010 LexPolonica nr 2817828 i z dnia 15 marca 2012 roku w sprawie sygn. akt I CSK 314/2011 LexPolonica nr (...)). Jednocześnie, powód wskazał, że w utrwalonej judykaturze Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że „... przez śmierć danej osoby zostaje (może zostać) naruszone własne dobro osobiste jej najbliższych w postaci prawa do więzi rodzinnej oraz dopuszcza udzielenie ochrony na ogólnej podstawie art. 448 k.c. Zadośćuczynienie jest w tym wypadku instrumentem umożliwiającym wyrównanie własnej szkody niemajątkowej osoby najbliższej” (uchwała Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 7 listopada 2012 r. III CZP 67/2012 LexPolonica nr 4001090). Jak przypomniał powód, w powyżej przytoczonej uchwale Sąd Najwyższy wskazał, iż odpowiedzialność w ramach ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu obejmuje obowiązek zapłaty zadośćuczynienia w razie powstania uszczerbku niemajątkowego, czyli krzywdy spowodowanej ruchem pojazdu mechanicznego. Podobnie, jak w odniesieniu do innych uszczerbków, także w wypadku zadośćuczynienia nie ma podstaw do różnicowania zakresu odpowiedzialności ubezpieczonego i ubezpieczyciela. Oznacza to, że skutki naruszenia dobra osobistego, przez spowodowanie śmierci osoby bliskiej w wypadku komunikacyjnym, są objęte odpowiedzialnością gwarancyjną ubezpieczyciela (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 roku w sprawie sygn. akt III CZP 93/12 LexPolonica nr 4492033). Dodatkowo, powód podkreślił, iż w najnowszym orzecznictwie odstąpiono od ujmowania krzywdy jako cierpienia z powodu utraty osoby bliskiej na rzecz koncepcji odrębnego dobra osobistego w postaci szczególnej emocjonalnej więzi rodzinnej pomiędzy osobami najbliższymi, podlegającego ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c. oraz art. 448 k.c. nadto, powód wskazał, że w judykaturze trafnie zauważono, iż przepis art. 446 § 4 k.c. jak i przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. nie wiąże wystąpienia krzywdy ze szkodą ujętą w kategoriach medycznych.

Powód przypomniał, że aktualny stan wiedzy nie pozwala na udowodnienie rozmiaru uczuć i przywiązania, czy też ich braku. Przede wszystkim trudno zakładać, aby ustawodawca „premiował” osoby o słabszej konstrukcji psychicznej reagującej intensywniej na sytuację traumatyczną, a gorzej traktował roszczenia osób o osobowości zamkniętej, kumulującej w sobie wewnętrzne emocje. Krzywda każdorazowo musi być oceniana indywidualnie. Zatem, zgodnie ze stanowiskiem wypracowanym w judykaturze Sądu Najwyższego, odpowiedzialność ubezpieczonego obejmuje także oparte na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienie za krzywdę z tytułu naruszenia dóbr osobistych członków rodziny zmarłego. Nadto wskazał, że powoływane wyżej orzeczenia zapadły w sprawach, w których roszczenia były skierowane przeciwko ubezpieczycielom, a Sąd Najwyższy nie wyraził żadnych wątpliwości co do tego, iż zakres ich odpowiedzialności odpowiada zakresowi odpowiedzialności ubezpieczonych. W wyroku Sądu Najwyższego – Izba Cywilna z dnia 02 grudnia 2009 roku w sprawie sygn. akt I CSK 149/2009 (LexPolonica nr 3966505) Sąd Najwyższy wprost odrzucił stanowisko, że ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej nie obejmuje odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego w postaci utraty relacji pomiędzy osobami najbliższymi. Mając na uwadze powyższe, powód stwierdził, że nie ma podstaw uzasadniających odstępowanie od tej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, z którą

też w zgodzie pozostają w większości wyroki sądów powszechnych. Odmienne stanowisko byłoby sprzeczne judykaturą Sądu Najwyższego, a tym samym godziłoby w autorytet wymiaru sprawiedliwości.

Odnosząc się do zasadności roszczenia, powód wskazał, że więź łącząca go z matką była niezwykle silna. Po nagłej, niespodziewanej śmierci matki, powód doznał głębokiego wstrząsu emocjonalnego, którego skutki odczuwa do dziś. Powód przypomniał, że rodzina stanowi związek najbliższych osób, którą łączy więź wynikająca z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa. Zapewnia ona członkom rodziny poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc. Prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie. Śmierć bliskiej osoby zawsze niesie za sobą smutek i przygnębienie. Jednak nagła i niespodziewana utrata rodzica to tragedia, która niezależnie od wieku zawsze powoduje ogromny ból i cierpienia. Więzy łącząca powoda ze zmarłą mamą była szczególna. Wychowanie powoda, wprowadzanie w dorosłość, a później wspólne życie rodzinne wytworzyło między nimi relacje, której zerwanie w tak dramatycznych okolicznościach było dla powoda bardzo traumatycznym przeżyciem. Zdarzenie było szczególnie trudnym przeżyciem dla najbliższych, ze względu na bliskość świąt Bożego Narodzenia: „To była bardzo tragiczna Wigilia – nie mieliśmy siły, aby w jakikolwiek sposób szykować się do świąt. Dzieci nie mogły pogodzić się z tym, co się stało.” Powód wskazał, że po zdarzeniu jego życie zmieniło się: nie potrafił pogodzić się z utratą tak bliskiej osoby, stał się wycofany, przygnębiony, unikał innych ludzi. Zmarła była osobą bardzo rodzinną, opiekuńczą, rodzina była dla niej wartością najważniejszą. Mimo, że od zdarzenia minęło 16 lat, powód nie pogodził się ze stratą. Śmierć matki to dla powoda tragedia, której nic nie jest w stanie zrekompenzować.

Uzasadniając wysokość roszczenia, powód wskazał, że w swoim założeniu zadośćuczynienie ma w całości zrekompenzować krzywdę – nie tylko doznany ból i cierpienie spowodowane śmiercią osoby najbliższej, ale przede wszystkim przedwczesną utratę członka rodziny, która zawsze będzie nieodwracalna w skutkach i poczucie osamotnienia, rozciągające się na całe życie osób bliskich; pomoc w przezwyciężeniu przykrych doznań i wspieranie realizacji tych celów pokrzywdzonego, które zostały udaremnione przez negatywne doświadczenia. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które z dużym prawdopodobieństwem wystąpią w przyszłości.

Wysokość zadośćuczynienia, w opinii powoda, powinna przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak musi być utrzymana w rozsądnych granicach, tym samym nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i prowadzić do wzbogacenia pokrzywdzonego przez niezasadne czerpanie korzyści z faktu naruszenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2006 roku w sprawie sygn. akt IV C 80/05).

Kierując się przywołanymi wcześniej dyrektywami i rozważając przywołane okoliczności wyznaczające indywidualny rozmiar krzywdy na skutek śmierci najbliższej kwotę 70.000 złotych, w opinii powoda, uznać należało za odpowiednią.

W kwestii odsetek objętych w treści pkt I petitum niniejszego pozwu, powód powołał się na art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Żądanie zasądzenia od pozwanego odsetek od dnia 28 listopada 2014 roku, zawarte w pkt I petitum pozwu, uzasadnione jest faktem, iż decyzja z dnia 27 listopada 2014 roku była kończącą proces likwidacji szkody powoda (pozew k. 2-7).

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanym dnia 27 stycznia 2015 roku w sprawie I Nc 61/15, Sąd nakazał pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., aby zapłacił powodowi W. G. kwotę 70.000 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami w wysokości 13% w stosunku rocznym liczonymi od dnia 28 listopada 2014 roku do dnia zapłaty, z zastrzeżeniem możliwości zmiany stopy procentowej ustawowych odsetek oraz kwotę 4.492 zł (cztery tysiące czterysta dziewięćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania, w terminie dwóch tygodni licząc od daty doręczenia niniejszego nakazu zapłaty albo wniósł w tym terminie do tutejszego Sądu sprzeciw (nakaz zapłaty w sprawie I Nc 61/15 – k. 12).

W dniu 27 lutego 2015 roku pozwany (...) S.A. z siedzibą w W., złożył sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu wg norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany przyznał, że powód wniósł roszczenie o wypłatę zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. za śmierć matki J. W.. Poszkodowana zmarła w dniu 20 grudnia 1998 roku w związku z wypadkiem drogowym z tego dnia, zawinionym przez A. W. – męża poszkodowanej. Powód, w chwili śmierci matki był osobą dorosłą, (39 lat), w pełni ukształtowaną psychicznie, posiadającą własną rodzinę i zamieszkującą osobno.

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany wypłacił na rzecz powoda kwotę 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia uznając, iż kwota ta stanowi sumę odpowiednią. Pozwany wskazał, że powód przez kilkanaście lat nie występował z roszczeniami odszkodowawczymi, nie poniósł jakichkolwiek ujemnych następstw w sferze psychicznej, będących skutkiem śmierci osoby bliskiej. Roszczenia zgłoszone zostały dopiero w roku 2014 roku przez wyspecjalizowaną kancelarię, mimo, iż co najmniej od kilku lat istniała możliwość samodzielnego wystąpienia z roszczeniami odszkodowawczymi w związku z naruszeniem dóbr osobistych w następstwie śmierci osoby najbliższej. Pozwany wskazał także, że tragiczny w skutkach wypadek był zbiegiem okoliczności, w tym warunków atmosferycznych oraz wadliwej konstrukcji barier ochronnych na moście, przy czym najtragiczniejsze konsekwencje dotknęły osoby bezpośrednio poszkodowane, małżonków W..

Odnosząc się zarazem do istoty zgłoszonych roszczeń, pozwany podniósł, iż zadośćuczynienie zostało wypłacone powodowi na podstawie art. 448 k.c., przy uwzględnieniu rozmiaru cierpienia po stracie matki.

Odnosnie wysokości dochodzonego roszczenia, pozwany zwrócił uwagę, iż zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2008 roku w sprawie sygn. akt II CSK 78/08, wysokość zadośćuczynienia pieniężnego powinna uwzględniać aktualne warunki oraz stopę życiową społeczeństwa, kraju, w którym mieszka poszkodowany. Najbliższym punktem odniesienia powinien być poziom życia osoby, której przysługuje zadośćuczynienie, gdyż jej stopa życiowa rzutować będzie na rodzaj wydatków konsumpcyjnych mogących zrównoważyć doznane cierpienie. Należy zwrócić uwagę, iż w świetle powyższego orzeczenia, co jest zgodne z linią orzecznictwa sądów powszechnych, zadośćuczynienie jest traktowane jako rekompensata za doznane cierpienie, nie może zatem być traktowane jako środek na poprawienie sytuacji życiowej i nie może prowadzić do wzbogacenia się osoby uprawnionej. Ostatnie lata wskazują na konstruowanie roszczeń odszkodowawczych rażąco niewspółmiernych, zawyżonych, oderwanych od możliwości ich realizacji przez bezpośredniego sprawcę.

Zwrócił przy tym uwagę na okoliczność dotyczącą rodzaju odpowiedzialności strony pozwanej, która odpowiada za sprawcę szkody, a więc przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, nie można tracić z pola widzenia tego, jakie kwoty uznane zostałyby za odpowiednie, gdyby uіścić miał je sprawca czynu niedozwolonego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 27 czerwca 2013 roku w sprawie sygn. akt I ACa 540/13). W tym stanie rzeczy pozwany podniósł, że roszczenie powoda jest roszczeniem rażąco wygórowanym, nie znajdującym uzasadnienia w świetle ustaleń postępowania likwidacyjnego, jak i zaoferowanych z pozwem dowodów. Co znamienne, według pozwanego, badanie więzi emocjonalnej, której natężenie winno mieć bezpośredni wpływ na wysokość zadośćuczynienia, nie może zostać ograniczone jedynie do przesłuchania świadków czy powoda (sprzeciw od nakazu zapłaty – k. 16 – 17).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 20 grudnia 1998 roku w miejscowości S., na moście nad rzeką P., doszło do wypadku drogowego w ten sposób, że A. W. kierując pojazdem marki O. (...) o nr rej. (...) poprzez niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze, najechał na krawężnik, uderzył w poręcz znajdującą się na moście przełamując ją, a następnie wraz z nią wpadł w nurt rzeki P., na skutek czego on oraz podróżująca wspólnie z nim jako pasażerka, jego żona J. W., zmarli. Przyczyną śmierci J. i A. W. było gwałtowne uduszenie w wyniku utonięcia. Postanowieniem Prokuratury Rejonowej w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 28 maja 2001 roku, postępowanie o czyn z art. 177 § 1 i 2 k.k. zostało

umorzone wobec śmierci sprawcy wypadku na podstawie art. 17 § 1 pkt. 5 k.p.k. (bezsporne – postanowienie o umorzeniu dochodzenia – k. 30- 32, k. 135-138, odpis skrócony aktu zgonu k. 48).

W dacie zdarzenia jego sprawca posiadał ubezpieczenie OC pojazdu u pozwanego (pokrycie polisy k. 49).

Pozwem z dnia 1 marca 2000 roku, wniesionym do Sądu Okręgowego w Łodzi, W. G. domagał się zasądzenia na swoją rzecz od Skarbu Państwa reprezentowanego przez Generalną Dyрекcję Dróg Publicznych i Autostrad kwoty 100.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 1998 roku, tytułem zadośćuczynienia za cierpienia związane z utratą w wypadku samochodowym matki i ojczyma. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi II Wydział Cywilnego z dnia 24 marca 2005 roku, powództwo W. G. zostało oddalone w zakresie żądania zapłaty kwoty 19.350 złotych, zaś w pozostałym zakresie – postępowanie umorzył w związku z cofnięciem przez niego powództwa ponad kwotę 19.350 złotych. Sąd wskazał, że w sprawie nie zachodziły podstawy do przyjęcia naruszenia przez zarządcę drogi norm zapewnienia bezpieczeństwa (wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi II z dnia 24 marca 2005 roku wraz z uzasadnieniem – k. 157 – 162).

W dacie zdarzenia powód miał 39 lat, mieszkał z żoną i trojgiem dzieci, najmłodsze w wieku 3 lat. Wykonywał zawód mechanika samochodowego. Matka J. W. mieszkała oddzielnie, w swoim mieszkaniu przy ul. (...) w L., ale jako emeryt pomagała mu w wychowywaniu najmłodszej córki, pozostałe dzieci uczęszczały do szkoły podstawowej. W. G. miał z nią dobre, zażyłe relacje, zwłaszcza, że nie miał rodzeństwa, często spotykał się z matką, razem spędzali święta, miał dobre kontakty także z ojczymem. Matka pomagała powodowi finansowo, robiła zakupy, gotowała obiady. Śmierć matki była dla powoda trudnym przeżyciem, wywołała silne cierpienia psychiczne, zwłaszcza, że był to okres przedświąteczny. Szczególnie trudny dla powoda był fakt okoliczności śmierci matki- poprzez zatonięcie w nurtach rzeki P.. Miał problemy z zasypianiem, cierpiał na koszmary nocne. Do tej pory powód z rodziną obchodzi rocznice śmierci matki, zamawia mszę w kościele, składa wiązanki na jej grobie, odczuwa ból z powodu jej straty. Największe wsparcie w tej tragedii miał powód w swojej małżonce, dzięki której poradził sobie emocjonalnie, nie korzystał ze wsparcia psychologicznego, ani psychiatrycznego (zeznania powoda i świadka A. G. k. 104- 107).

W dniu 13 października 2014 roku reprezentujące (...) S.A. z siedzibą w L., zwróciło się do ubezpieczyciela o wszczęcie postępowania likwidacyjnego oraz wypłacenie powodowi kwoty 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w związku ze śmiercią matki J. W.. Powyższy wniosek został zarejestrowany przez (...) S.A. pod numerem PL (...) (wniosek – k. 28 – 29).

Decyzją z dnia 27 listopada 2014 roku, ubezpieczyciel poinformował W. G. o przyznaniu mu odszkodowania w wysokości 10.000 złotych i poleceniu dokonania w tym samym dniu przelewu powyższej kwoty na wskazany przez niego rachunek bankowy (decyzja z dnia 27 listopada 2014 roku – k. 37-38).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie okoliczności bezspornych w sprawie oraz przyznanych przez strony, a także całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, tj. powołanych powyżej dowodów z dokumentów, zeznań świadka w osobie A. G. i częściowo dowodu z przesłuchania w charakterze strony powoda W. G..

Dokumenty prywatne i urzędowe, w szczególności karty załączonych przez pozwanego akt szkody, na podstawie których Sąd ustalił stan faktyczny w sprawie, są zgodne z okolicznościami przyznanymi przez strony.

Sąd uznał za zasadniczo wiarygodne zeznania świadka A. G. (k. 105v – 106v) przesłuchanej na okoliczności dochodzonego przez powoda roszczenia. Zeznania tego świadka były spójne, logiczne i znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Sąd miał na uwadze fakt, iż A. G. to żona powoda, zatem osoba częściowo zainteresowana w pozytywnym rozstrzygnięciu na korzyść powoda, co mogło mieć wpływ na zgodność składanych zeznań z rzeczywistym stanem, w jakim znajdował się powód po śmierci matki. Niemniej jednak, zeznania w/ w świadka Sąd obdarzył wiarygodnością, albowiem w zakresie opisywanych przez powoda okoliczności, jego przeżyć, znajdowały potwierdzenie w zeznaniach powoda i przedłożonej dokumentacji w postaci akt szkodowych ubezpieczyciela nr PL (...).

Sąd obdarzył wiarygodnością zeznania złożone przez powoda W. G., przesłuchanego w charakterze strony w trybie art. 299 k.p.c., na okoliczność jego stanu psychicznego w jakim znajdował się po śmierci matki, cierpienia i straty odczuwanej w mniejszym stopniu do chwili obecnej.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W. G. jako najbliższemu członkowi rodziny zmarłej w dniu 20 grudnia 1998 roku w wypadku drogowym J. W. przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i 24 k.c., w sytuacji gdy śmierć matki powoda nastąpiła na skutek deliktu przed 3 sierpnia 2008 roku. Sąd Rejonowy wskazuje w tym zakresie na wykładnię omawianych przepisów zaprezentowaną m.in. w uchwale SN z 13 lipca 2011r. (III CZP 32/11) oraz z dnia 22 października 2010r. (III CZP 76/10), a także wyroku z 11 maja 2011r (I CSK 621/10), które to wskazują, że najbliższym członkom rodziny zmarłego można przyznać zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008r. wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia.

Należy zauważyć, że katalog dóbr osobistych z art. 23 k.c. nie jest wyczerpujący. Należy podzielić wyrażone w orzecznictwie oraz doktrynie zapatrywanie, że prawo do życia w rodzinie i utrzymania tych więzi stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie prawnej na podstawie art. 23 k.c. i 24 k.c. Z uwagi zaś na okoliczność, że wypadek komunikacyjny skutkujący śmiercią matki powoda miał miejsce przed wprowadzeniem do kodeksu cywilnego art. 446 § 4 k.c. (co nastąpiło nowelizacją dokonaną art. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 maja 2008 roku (Dz. U. z 2008 roku, nr 116, poz. 731), nie może on stanowić podstawy prawnej zasądzenia zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią matki powoda. Nie oznacza to jednak, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 k.c. nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej.

Należy podzielić, zdaniem Sądu Rejonowego, stanowisko przyjęte w orzecznictwie Sądu Najwyższego oraz zaaprobowane w licznych orzeczeniach sądów apelacyjnych, według którego w stanie prawnym przed 3 sierpnia 2008 roku spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., ponieważ prawo do życia w rodzinie stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie prawnej na podstawie art. 23 i 24 k.c. (por. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 stycznia 2010 roku, sygn. IV CSK 307/09, OSNC – ZD 2010, nr 3, poz. 91, w uchwale z dnia 22 października 2010 roku, sygn. III CZP 76/10, Biul. SN 2010, nr 10, s. 11, w uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku, sygn. III CZP 32/11, Biul. SN 2011, nr 7, s. 9, por. także Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 6 czerwca 2013 roku, sygn. I ACa 154/13, lex nr 1331079, w wyroku z dnia 21 maja 2013 roku, sygn. I ACa 104/13, lex nr 1321986 i inne).

W orzecznictwie sądów powszechnych jako ukształtowaną należy uznać zasadę, że odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje także szkody będące bezpośrednią konsekwencją śmierci poszkodowanego w sferze praw jego najbliższych (por. Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 6 czerwca 2013 roku, sygn. I ACa 154/13, lex nr 1331079). Należy zaakcentować, że osoba dochodząca zadośćuczynienia za spowodowanie śmierci osoby najbliższej nie jest poszkodowana jedynie pośrednio, bowiem krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, zaś osobom bliskim krzywda polegająca na naruszeniu ich prawa do życia w rodzinie (por. cytowany wyżej Sąd Apelacyjny w Lublinie w wyroku z dnia 6 czerwca 2013 roku, sygn. I ACa 154/13, lex nr 1331079). W niniejszej sprawie pozwany odpowiada gwarancyjnie za sprawcę wypadku – ojczyrna powoda, kierującego pojazdem w dacie zdarzenia.

Sąd zważył, mając na uwadze ustalenia faktyczne, że z powodu silnej więzi emocjonalnej łączącej powoda z matką, doznał on znacznej krzywdy poprzez cierpienia psychiczne, które dotknęły go na skutek nagłej jej śmierci. Matka była stale obecna w jego życiu, w wychowywaniu jego dzieci. W tej sytuacji, spowodowanie wypadku skutkującego śmiercią J. W. stanowiło naruszenie dobra osobistego powoda poprzez zerwanie więzi rodzinnych oraz pozbawienie go prawa do życia w pełnej rodzinie.

Oczywistym jest, że kompensacie ma podlegać w takim wypadku doznana krzywda, wobec czego ustalenie wysokości zadośćuczynienia za szkodę niematerialną jest bardzo utrudnione, bowiem nie sposób przeliczać na konkretne kwoty

rozmiaru bólu i cierpienia powoda po stracie matki. Przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia, zdaniem Sądu Rejonowego, należy uwzględnić, obok kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia, rodzaj naruszonych dóbr, rozmiar doznanego krzywdy, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych powoda. Sąd Rejonowy uznał, że żądna pozwem kwota 70 000 zł jest wygórowana, zważywszy, że w dacie wypadku był on osobą dorosłą, miał żonę i dzieci, nie mieszkał z matką, a w dacie wniesienia pozwu upłynęło od tego zdarzenia już 16 lat i skutki tego zdarzenia w sferze psychicznej powoda są słabsze. W tej sytuacji, właściwym zadośćuczynieniem powinna być kwota 25 000 zł, przy czym pozwany wypłacił już z tego tytułu kwotę 10 000 zł, pozostała do uregulowania kwota 15 000 zł. Żądanie przez powoda zadośćuczynienia ponad tę kwotę, Sąd uznał jako wygórowane i powództwo w pozostałej części należało oddalić.

Odsetki od zasądzonej kwoty przyznane zostały od dnia 28 listopada 2014 roku, zgodnie z żądaniem pozwu, na podstawie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (tj. Dz. U. z 2003, 124, poz. 1152), który stanowi, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Z akt sprawy wynika, że zgłoszenie szkody przez powoda (w którego imieniu występowała kancelaria odszkodowawcza), nastąpiło po raz pierwszy w dniu 13 października 2014 roku, dlatego żądanie odsetek w pozwie od 28 listopada 2014 nie jest sprzeczne z przytoczonym uregulowaniem.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu wynika z treści art. 100 k.p.c. Powód wygrał sprawę w 21,43%. Poniesione przez powoda koszty procesu to kwota 7 117 zł (opłata od pozwu 3500 zł i koszty zastępstwa procesowego z opłatą skarbową od pełnomocnictwa to 3617 zł). Pozwany poniósł koszty procesu – 3617 zł. Mając na uwadze zasadę z art. 100 k.p.c. na rzecz pozwanego należało zasądzić kwotę 1316,70 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu.

Mając powyższe okoliczności na uwadze oraz na podstawie powołanych wyżej przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji.